

Sygn. akt I Ca 101/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Antoni Smus

SSO Iwona Podwójniak

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2013 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa H. J.

przeciwko (...) Publicznemu Zespołowi (...) w T. i (...) SA w W.

o zadośćuczynienie i rentę

na skutek apelacji pozwanego (...) Publicznego Zespołu (...) w T.

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 19 grudnia 2012 r. sygn. akt I C 239/11

1) oddala apelację;

2) zasądza od (...) Publicznego Zespołu (...) w T. na rzecz powoda H. J. kwotę 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu przed sądem drugiej instancji.

Sygn. akt. I Ca 101/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 grudnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Łasku w sprawie I C 239/11, z powództwa H. J. przeciwko (...) Publicznemu Zespołowi (...) w T. i (...) S.A. w W. o zadośćuczynienie i rentę, zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od kwoty 9600 zł od dnia 03.01.2012 r. do dnia zapłaty i od kwoty 20.400 zł od dnia 24.08.2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 820 zł tytułem skapitalizowanej renty z odsetkami ustawowymi od kwoty 500 zł od dnia 03.01.2012 r. do dnia zapłaty i od kwoty 320 zł od dnia 24.08.2012 r. do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego; oddalił powództwo w pozostałym zakresie

Ponadto Sąd Rejonowy zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 1200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łasku kwotę 1563,04 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa oraz tytułem opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na ustaleniach, które Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne, a których istotne elementy przedstawiały się następująco: Dnia 04 sierpnia 2009 roku powód H. J. spadł z rusztowania na skutek czego doznał złamania 1/2 bliższej prawej kości ramiennej z przemieszczeniem odłamów.

W okresie od dnia 04 sierpnia 2009 roku do dnia 21 sierpnia 2009 roku powód był leczony na Oddziale (...) pozwanego (...) Publicznego Zespołu (...) w T.. W dniu 10 sierpnia 2009 roku wykonano powodowi zespolenie złamania kości ramiennej prawej gwoździem śródszpikowym.

W dniu 19 sierpnia 2009 roku dokonano rewizji nerwu promieniowego. W okresie od dnia 07 grudnia 2010 roku do dnia 13 grudnia 2010 roku powód przebywał na tym samym oddziale pozwanego, gdzie w dniu 08 grudnia 2010 roku usunięto mu bez powikłań gwoździec śródszpikowy z kości ramiennej prawej. Przed zabiegiem zespoleniem złamania, powód miał sprawny prawy nadgarstek i dłoń. Nie odczuwał bólów prawego nadgarstka i dłoni, miał pełne czucie w prawym nadgarstku i dłoni. Mógł poruszać prawym nadgarstkiem dłonią w pełnym zakresie. Natomiast po zabiegu prawa ręka powoda w okolicy nadgarstka zaczęła puchnąć. Powód miał problemy z poruszaniem nadgarstkiem, dłonią i palcami. Czuł sztywnienie palców prawej ręki. Odczuwał silny ból od łokcia do prawej dłoni. Lekarz poinformował powoda, że nerw został przyciśnięty śrubą.

W dniu 19 sierpnia 2009 roku dokonano rewizji nerwu promieniowego. Pomimo rewizji nerwu promieniowego powód cały czas odczuwa silne bóle w różnych miejscach prawej ręki od łokcia do palców. Bóle te pojawiają się okresowo. Powód nie może zginać nadgarstka do góry, ma osłabiony uścisk prawej dłoni, ma osłabione czucie powierzchniowe prawej dłoni. Przez 3 miesiące od zespolenia kości powód nie wykonywał żadnych czynności prawą ręką. Potem stopniowo zaczął ją używać. Powód przyjmował leki przeciwbólowe

U powoda podczas zabiegu zespolenia złamania kości ramiennej prawej gwoździem śródszpikowym doszło do uszkodzenia nerwu promieniowego prawego, częściowego, znacznego stopnia. Procentowy uszczerbek na zdrowiu powoda w zakresie ocenianym przez neurologa wynosi 15 %. Uszkodzenie nerwu promieniowego prawego spowodowało wystąpienie znacznych dolegliwości bólowych, zaburzeń czucia powierzchniowego i upośledzenie sprawności ruchowej ręki prawej.

Procentowy uszczerbek funkcji prawej kończyny górnej spowodowany uszkodzeniem nerwu promieniowego oceniany przez lekarza ortopedę wynosi 10 %. Uszkodzeniu nerwu towarzyszą silne dolegliwości bólowe, mrowienia, parestezje, ból piekący, miejscowe przeczulice. Przez pierwsze 3-4 miesiące od urazu procesowi gojenia mogły towarzyszyć dość znaczne cierpienia fizyczne, nawet utrudniające sen. Następnie cierpienia zmniejszyły się.

Przy zachowaniu należytej staranności w procedurze czynności operacyjnych wykonywanych podczas zabiegu operacyjnego zespolenia kości ramiennej u powoda w dniu 10 sierpnia 2009 roku można było uniknąć uszkodzenia nerwu promieniowego. Konsultacja neurochirurgiczna powinna się odbyć przed drugą operacją, w czasie której dokonano rewizji nerwu promieniowego prawego. Udział neurochirurga w operacji stworzyłby sytuację, w której zespół operujący dysponowałby pełnym zasobem technik operacyjnych niezależnie od tego, jaki byłby stan funkcjonalny nerwu promieniowego po tak przeprowadzonej operacji rewizyjnej.

Powód poniósł wydatek w łącznej kwocie 820 zł za badanie dwufazowe RM prawego ramienia.

Pozwany (...) Publiczny Zespół (...) w T. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) S.A. w W. w okresie od 16 marca 2008 roku do 15 marca 2011 roku.

Stan faktyczny został ustalony na podstawie wskazanych dowodów.

Sąd Rejonowy przyjął, że uszkodzenie nerwu promieniowego było spowodowane

na skutek zabiegu zespolenia kości ramiennej gwoździem śródszpikowym w dniu 10 sierpnia 2009 roku, dlatego, że objawy uszkodzenia nerwu promieniowego wystąpiły bezpośrednio po tym zabiegu, która to okoliczność została potwierdzona przez lekarzy pozwanego SP ZOZ w T., jak również przyznane przez pozwanego SP ZOZ w T. w odpowiedzi na pozew.

Sąd Rejonowy ustalił też, że w trakcie zabiegu operacyjnego zespolenia kości ramiennej u powoda w dniu 10 sierpnia 2009 roku można było uniknąć uszkodzenia nerwu promieniowego przy zachowaniu należytej staranności, a przy zabiegu rewizji tego nerwu powinien być obecny neurochirurg, który mógłby właściwie ocenić rodzaj uszkodzenia nerwu i zastosować właściwe leczenie.

Sąd Rejonowy oddalił wniosek dowodowy pozwanego SP ZOZ w T.

o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii na okoliczność - czy w trakcie leczenia powoda doszło do popełnienia błędu w procesie leczenia i ustosunkowania się do pytań powoda zawartych w piśmie procesowym z dnia 2 sierpnia 2012 roku z następujących powodów, gdyż te okoliczności były już dostatecznie wyjaśnione

W ocenie Sądu Rejonowego podstawą prawną odpowiedzialności pozwanego (...) Publicznego Zespołu (...) w T. jest art. 415 k.c., a wina ma postać niedbalstwa, natomiast odpowiedzialność pozwanego (...) S.A. w W. wynika z art.822 §1 k.c, a więc pozwany ten powinien zapłacić powodowi odszkodowanie za szkody związane z uszkodzeniem nerwu promieniowego prawego.

Według Sądu Rejonowego na skutek uszkodzenia nerwu promieniowego przejściowo zwiększyły się potrzeby powoda, musiał on wykonać badania RM ramienia prawego, za które zapłacił 820 zł, która to kwotę Sąd zasądził na podstawie art.444 § 2 k.c.

Na podstawie art. 445 § 1 k.c. Sąd Rejonowy przyznał pozwanemu kwotę 30000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, uznając że kwota ta będzie odpowiednia do rodzaju, zakresu i okresu cierpień, jakich doznał powód na skutek uszkodzenia nerwu promieniowego. Biegli neurolog i ortopeda określili procentowy uszczerbek na zdrowiu powoda spowodowany uszkodzeniem nerwu promieniowego w sumie na 25 %. W ocenie Sądu Rejonowego kwota ta jest znacząca, a jednocześnie niewygórowana. odpowiada krzywdzie, której doznał powód.

O odsetkach od wyżej wymienionych kwot Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art.481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 455 k.c. od dnia doręczenia pozwanym odpowiednio odpisu pozwu albo pisma rozszerzającego żądanie.

Sąd Rejonowy oddalił powództwo w zakresie żądania przez powoda kosztów opieki w wysokości 1710 zł i zakupu leków 470 zł, z tego względu że biegli neurolog i neurochirurg nie wskazali, aby powód wymagał opieki na skutek uszkodzenia nerwu promieniowego.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art.100 zd. 2 k.p.c. i art.105 §1 k.p.c., §.6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie(..) oraz art. 83 ust. 2 i art.113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany (...) Publiczny Zespół (...) w T. zaskarżając orzeczenie w całości, zarzucając mu:

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 415 k.c., art. 361 § 1 k.p.c. i art. 6 k.c. poprzez jego błędną wykładnię,
- naruszenie przepisu postępowania, tj. 232 k.p.c. poprzez zaniechanie wyjaśnienia wszystkich okoliczności zgodnie z prawdą obiektywną,

- wadliwość podstawy faktycznej będącej wynikiem naruszenia przepisów postępowania, tj. 227 k.p.c. i art. 233 k.p.c., m.in. poprzez wydanie wyroku bez rozważenia w sposób bezstronny i wszechstronny twierdzeń przedstawianych przez pozwanego SP ZOZ w T.,

- naruszenie przepisu postępowania, tj. 217 k.p.c. poprzez naruszenie zasady kontrydiktoryjności i niezasadne pominięcie środka dowodowego pozwanego SP ZOZ w T. zmierzające do wyjaśnienia okoliczności sprawy,

- naruszenie przepisu postępowania, tj. 128 k.p.c. poprzez nie doręczenie pozwanemu odpisu opinii sporządzonej przez biegłego Z. P. – ortopedy i tym samym uniemożliwienie pozwanemu SP ZOZ w T. polemiki z opinią biegłego i zapoznanie się z pełną dokumentacją procesu.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego (...) Publicznego Zespołu (...) w T. jest bezzasadna i podlega oddaleniu, chociaż nie można odmówić zasadności niektórym jej zarzutom.

W pierwszej kolejności zostaną omówione zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, ponieważ ich uwzględnienie mogło mieć wpływ na naruszenie prawa materialnego.

Trafny jest zarzut naruszenia art. 128 k.p.c. polegający na niedoręczeniu apelującemu odpisu opinii biegłego Z. P. – ortopedy, co uniemożliwiło pozwanemu podjęcie polemiki z opinią biegłego, a tym samym zapoznanie się z pełną dokumentacją procesu. Należy jednak zauważyć, że już po wydaniu wyroku, a przed wniesieniem apelacji skarżący miał możliwość zapoznania się z jej treścią.

Słuszny był także zarzut naruszenia art. 217 k.p.c., ale tylko w części oddalenia wniosku o uzupełniającą opinię biegłego neurochirurga i niewyjaśnienie zarzutów i wątpliwości jakie pozwany zgłaszał do tej opinii. Natomiast w odniesieniu do opinii biegłego M. wątpliwości zgłaszane przez apelującego w piśmie z dnia 2 sierpnia 2012 były wyjaśniane podczas ustnej uzupełniającej opinii na rozprawie w dniu 8 sierpnia 2012 przez Sąd Rejonowy.

W związku z częściowo skutecznym podniesieniem powyższych zarzutów Sąd Okręgowy jako Sąd orzekający, którego obowiązkiem jest ponowna ocena zebranego materiału dowodowego i poczynienie własnych ustaleń, przeprowadził uzupełniające postępowanie dowodowe poprzez dopuszczenie dowodu z uzupełniających opinii biegłych P.i K. oraz uzupełniające przesłuchaniem powoda w charakterze strony. Zasadą bowiem postępowania apelacyjnego wyrażoną w art. 382 k.p.c. jest orzekanie przez sąd odwoławczy na podstawie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i apelacyjnym, co oznacza, że zasadą postępowania dowodowego w tym postępowaniu jest uwzględnianie nowych faktów i dowodów, a wyjątkiem ich pomijanie (w sytuacjach określonych w przepisie) - art. 381 k.p.c. Nie narusza art. 217 § 2 w związku z art. 227 i art. 381 w związku z art. 382 k.p.c., sąd rozpoznający apelację, uzupełniając postępowanie dowodowe przez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, jeżeli - w jego ocenie - okoliczności sporne nie zostały w pełni wyjaśnione (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z 12 lipca 2012 r. sygn. akt II UK 329/11). Obaj biegli pozostali przy swoich stanowiskach pisemnych, mianowicie biegły P. uznał, że operacja została przeprowadzona prawidłowo, natomiast uszkodzenie nerwu promieniowego było powikłaniem, które przy tego rodzaju zabiegach występuje. Zeznał jednak,

że to pacjent powinien mieć wybór, czy wybiera sposób połączenia kości za pomocą śrub, które gwarantują dobry efekt końcowy, ale z możliwością uszkodzenia nerwu ,czy też zespolenie kości bez ich użycia, ale z możliwością nie tak dobrego efektu końcowego (d. zeznania biegłego k. 259 minuta od 0,04 do 0,06:24).

Biegły K. potwierdził swoje dotychczasowe stanowisko, że uszkodzenie nerwu promieniowego przy wykonywaniu operacji zespolenia kości stanowi błąd w sztuce lekarskiej z powodu nienależytej staranności w procedurze czynności operacyjnych(d. opinia biegłego k 163 i zeznania biegłego k 263 minuta 0,04;41), co potwierdziło opinię biegłego neurologa M..

Natomiast z zeznań powoda wynika, że nie został on poinformowany o możliwości powikłań na skutek wykonanego zespolenia kości śrubami, czemu strona pozwana nie zaprzeczyła. (d. zeznania powoda k.259 verte minuta 0,16;57 do 0.20;00).

Dysponując poszerzonym materiałem dowodowym nie można podzielić kolejnego zarzutu apelującego, a dotyczącego dokonania przez Sąd Rejonowy błędnych ustaleń faktycznych. Nie ulega wątpliwości, że zarzut błędnych ustaleń i błędnej oceny dowodów może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że wadliwe ustalenia będące konsekwencją błędnej oceny dowodów wynikają z naruszenia przez sąd orzekający uznanych reguł interpretacyjnych oraz braku logicznego wiązania faktów i z niezrozumienia wynikających z nich treści (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku - V Wydział Cywilny z1 czerwca 2012 r. w sprawie V ACa 320/12 Opubl: Przegląd Orzecznictwa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku rok 2012, Nr 4, poz. 4, str. 60). Nie można zapominać, że ocena sądu na gruncie art. 233 § 1 k.p.c. jest oceną swobodną. Oczywiście nie wyklucza to apriori oceny odmiennej, rzecz tylko w tym, że skuteczność zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., z uwagi na gwarantowaną kodeksową swobodę oceny zebranych dowodów, zależy od wykazania wspomnianego wcześniej sprzeczności się sądu uznanym regułom interpretacyjnym i logicznego wiązania faktów. W ocenie Sądu Okręgowego skarżący, poza własną oceną dowodów, częściowo odmienną od tej, której dokonał Sąd Rejonowy , nie wykazał w przekonujący sposób, że wspomniane wcześniej zasady tenże Sąd naruszył. Skoro tak jest, to zarzut apelacji dotyczący błędnych ustaleń i wadliwej oceny dowodów ma charakter polemiki, która nie może doprowadzić do zanegowania ustaleń i oceny Sądu a quo.

Sąd Okręgowy, po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego, nie dostrzega w rozumowaniu Sądu Rejonowego niekonsekwencji i sprzeczności, które jego ocenę dowodów by podważyły. Miał bowiem Sąd prawo ocenić dowody w taki sposób, jak to uczynił. Zarzucana przez apelację wadliwa ocena dowodów sprowadzała się do nadania innego znaczenia wynikającym z nich faktom, odmiennego od tego, które przyjął Sąd Rejonowy. Przechodząc zaś do poszczególnych szczegółowych zarzutów apelacji nie można przyjąć za skarżącym, że błędne jest ustalenie, że doszło do błędu w sztuce lekarskiej.

Wbrew bowiem twierdzeniom skarżącego Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał, że uszkodzenie nerwu obwodowego, podczas operacji stabilizacji złamania, nastąpiło wskutek błędu w sztuce lekarskiej, co skutkowało trwałym uszczerbkiem na zdrowiu u powoda. Ustalenie to nie jest dowolne, ale oparte na opiniach dwóch biegłych neurologa i neurochirurga, którzy w zakresie uszkodzeń nerwów mają większą wiedzę i doświadczenie niż ortopeda. Opinii tej nie zmienia fakt, że dopuszczalne jest i zgodne ze sztuką medyczną, przeprowadzanie tego typu operacji bez udziału neurochirurga, chociaż konsultacja tego ostatniego byłaby pożądana. Obaj biegli wskazali jednak jednoznacznie, że przyczyną tego uszkodzenia było niedokładna obserwacja pola operacji i przy dołożeniu należytej staranności uszkodzenia Neru można byłoby uniknąć.

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. ponieważ przepis ten dotyczy obowiązków stron w postępowaniu dowodowym i możliwości podejmowania inicjatywy dowodowej przez Sąd z urzędu. Co do zasady inicjatywa dowodowa spoczywa, zgodnie z art. 232 zd. 1 k.p.c, na stronach w granicach określonych ciężarem dowodu (art. 6 kc) i do nich należy prawidłowe sformułowanie tezy dowodowej, natomiast aktywność dowodowa sądu (art. 232 zd. 2 k.p.c.) może być tylko uzupełniająca w zakresie, w jakim nie narusza prawa stron do bezstronnego sądu i zasady równego traktowania stron (por.. postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 8 listopada 2012 r., V CSK 44/12 Opubl: Legalis).

Apelujący natomiast naruszenie tego przepisu upatruje w zaniechaniu wyjaśnienia przez Sąd wszystkich okoliczności, kiedy wszystkie zawnioskowane dowody zostały przeprowadzone, łącznie z dowodem z opinii biegłego ortopedy, który dwukrotnie składał jeszcze opinię ustną. Sam natomiast sposób prowadzenia procesu przez apelującego w formie jedynie pisemnej nie powoduje po stronie sądu obowiązku podejmowania czynności z urzędu.

W kontekście powyższego nieskuteczny jest zarzut naruszenia prawa materialnego art. 415 kc. W tym miejscu należy podnieść, że o ile wskazana podstawa prawna dotyczy zachowania lekarzy wykonujących zabieg, to podstawą prawną odpowiedzialności pozwanego szpitala stanowi faktycznie art. 430 k.c., zgodnie z którym kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności. Przesłankami tej surowej, obiektywnej odpowiedzialności są zatem: szkoda, która została wyrządzona osobie trzeciej przez podwładnego, wina podwładnego oraz wyrządzenie szkody przy wykonywaniu przez podwładnego powierzonej mu czynności. Odpowiedzialność ta jest odpowiedzialnością odszkodowawczą tzw. zwierzchnika za szkodę wyrządzoną przez tzw. podwładnego z winy tego podwładnego przy wykonywaniu powierzonej mu czynności. Między osobą powierzającą wykonanie czynności a tym, komu czynność powierzono, musi istnieć stosunek zwierzchnictwa i podporządkowania. Tego rodzaju relacje łączą z pewnością SP ZOZ w T. – pozwanego w sprawie niniejszej, z lekarzami przezeń zatrudnionymi.

Zgodnie z dominującym stanowiskiem doktryny, zakład leczniczy odpowiada za lekarza jako za podwładnego nie tylko dlatego, że ma bardziej lub mniej rozległą kontrolę nad lekarzem, lecz dlatego, że lekarz jest pracownikiem zakładu i że działalność lekarza odnoszona jest do zakładu. Przesłanką warunkującą uwzględnienie roszczenia odszkodowawczego powoda jest zatem wina podwładnego, którym w sprawie niniejszej jest lekarz prowadzący zabieg zespolenia kości, przy czym wina użyta jest tu w tym samym znaczeniu co w art. 415 k.c., a normalnym jej następstwem jest szkoda wyrządzona osobie trzeciej. Ciężar dowodu winy podwładnego, powstania szkody i jej wysokości obciąża poszkodowanego, nie jest natomiast wymagana jakakolwiek wina po stronie zwierzchnika – w sprawie niniejszej SP ZOZ T., bowiem odpowiada on na zasadzie ryzyka, w sposób bezwzględny, wyłączający możliwość ekskulpacji. (por. Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom 1 pod red. G. Bieńka, Warszawa 2007, str. 393). Ostatnią przesłanką odpowiedzialności zwierzchnika jest ustalenie, że wyrządzenie szkody nastąpiło przy wykonywaniu powierzonej podwładnemu czynności. Kryterium to pozwala więc rozgraniczyć sytuacje, gdy za szkodę odpowiada zwierzchnik oraz te, gdy za szkodę odpowiada, ten kto ją wyrządził.

Bez wątplenia wskazane powyżej przesłanki odpowiedzialności apelującego wynikające z cytowanego wyżej art. 430 k.c., za podwładnego lekarza zostały spełnione. Przede wszystkim na winę lekarza przeprowadzającego operację jednoznacznie wskazują opinie biegłych neurologa i neurochirurga oraz pośrednio biegłego ortopedy.

Między szkodą na osobie jakiej doznał powód a zawinionym postępowaniem lekarza istnieje zatem normalny, adekwatny związek przyczynowy. Wywołanie rozstroju zdrowia jest zawsze czynem niedozwolonym i prowadzi do odpowiedzialności deliktowej. W procesach dotyczących "błędu w sztuce lekarskiej" sądy badają zachowanie się lekarza i oceniają, czy dołożył on należytej staranności w wypełnianiu swych obowiązków. Obowiązki zawodowe lekarza traktować należy szeroko jako takie, które wynikają z różnych przepisów oraz istoty zawodu. Jeśli chodzi o wymagania dotyczące etyki zawodu lekarza, muszą one być ze względu na daleko idące skutki jego pracy specjalnie wysokie (por. orz. SN z 7 stycznia 1966 r. I CR 396/65, OSPiKA 1966/278).

Ubocznie należy także podnieść, że nawet gdyby przyjąć tak jak chce tego apelujący, że nie doszło w przedmiotowej sprawie do błędu w sztuce lekarskiej, a tylko do powikłania, to także powodowi należałoby się przyznane mu zadośćuczynienie. Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że poszkodowany nie został poinformowany o możliwych skutkach ubocznych stosowania śrub śródszpikowych, łącznie z uszkodzeniem nerwu promieniowego, a zespolenie złamanych kości mogło nastąpić przy zastosowaniu innej metody. Takie postępowanie naruszyło w sposób zawiniony obowiązujące przepisy prawa, między innymi: art. 13 kodeksu etyki lekarskiej, art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i dentystry, a w szczególności przepis art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, zgodnie z którym, pacjent ma prawo do informacji o swoim stanie

zdrowia. . Art. 31 ust. 1 ustawy z 1996 r. o zawodzie lekarza i lekarza dentysty nakłada na lekarza obowiązek udzielania pacjentowi przystępnej informacji o jego stanie zdrowia, rozpoznaniu, proponowanych oraz możliwych metodach diagnostycznych, leczniczych, dających się przewidzieć następstwach ich zastosowania albo zaniechania, wynikach leczenia albo rokowaniu. Zgoda pacjenta w rozumieniu art. 34 ust. 1 ustawy z 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty musi być zgodą "objaśnioną", "poinformowaną", a więc świadomie akceptującą przez pacjenta zrozumiałe przezeń ryzyko dokonania zabiegu i przejście na siebie tego ryzyka. Dopiero taka zgoda pacjenta wyłącza bezprawność interwencji lekarza. Samo uzyskanie formalnej zgody pacjenta bez poinformowania go o dostępnych metodach, ryzyku i następstwach zabiegu powoduje, że jest to zgoda "nieobjaśniona" i jako taka jest wadliwa, wskutek czego lekarz działa bez zgody i naraża się na odpowiedzialność cywilną za szkodę wyrządzoną pacjentowi, nawet gdy postępuje zgodnie z zasadami sztuki lekarskiej. Niewłaściwe poinformowanie pacjenta przez lekarza przed zabiegiem o powikłaniach stanowi podstawę odpowiedzialności deliktowej na zasadzie art. 430 k.c. w zw. z art. 415 k.c. w zw. z art. 444 i 445 k.c., o ile doznany przez niego uszczerbek na zdrowiu pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z przeprowadzonym zabiegiem, gdyż działanie lekarza w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. musi skutkować powstaniem szkody by odpowiedzialność taka była możliwa (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 8 lutego 2012 sygn. akt ACa 443/12 publ. - LEX nr 1237851)

Zdaniem Sądu Okręgowego, w przedmiotowej sprawie zaistniały wszystkie materialnoprawne przesłanki do zasądzenia na rzecz powoda stosownego odszkodowania, gdyż brak poinformowania powoda o możliwych powikłaniach pozbawił go możliwości skorzystania z innego zabiegu bez skutku ubocznego, stanowi czyn niedozwolony pozostający w adekwatnym związku przyczynowym z powstałą u powoda szkodą.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 i 391 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 i § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r. Nr 461) obciążając nimi stronę skarżącą.